

Sygn. akt II Ca 749/16, II Cz 959/16 PRZED UZUPEŁNIENIEM

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie	SSO Paweł Hochman (spr.) SSO Alina Gąsior
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa W. D. (1) , M. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i zażalenia pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 19 lipca 2016 roku, sygn. akt I C 1847/15

oddala apelację i zażalenie oraz ustala, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSO Paweł Hochman SSO Alina Gąsior

Sygn. akt II Ca 749/16, II Cz 959/16 PO UZUPEŁNIENIU

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 01 grudnia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Tryb. Wydział II Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący	SSO Jarosław Gołębiowski
----------------	--------------------------

Sędziowie	SSO Paweł Hochman (spr.) SSO Alina Gąsior
Protokolant	st. sekr. sąd. Anna Owczarska

po rozpoznaniu w dniu 28 listopada 2016 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie sprawy z powództwa W. D. (1), M. D.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w L.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów i zażalenia pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 19 lipca 2016 roku, sygn. akt I C 1847/15

1. oddala apelację i zażalenie oraz ustala, iż każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie;

2. przyznaje i nakazuje wypłacić ze Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. na rzecz Kancelarii Adwokackiej w P. adwokat A. G. (1) kwotę 2.214,00 (dwa tysiące dwieście czternaście) złotych tytułem wynagrodzenia za udzielenie nieopłaconej pomocy prawnej z urzędu powodom W. D. (1) i M. D. w postępowaniu apelacyjnym podwyższonego o stawkę podatku VAT.

SSO Jarosław Gołębiowski

SSO Paweł Hochman SSO Alina Gąsior

Sygn. akt II Ca 749/16, II Cz 959/16

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 lipca 2016 r. Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. po rozpoznaniu sprawy z powództwa W. D. (2) i M. D. przeciwko (...), Spółce Akcyjnej z (...) w L. o zapłatę oddalił powództwo oraz nie obciążył powodów W. D. (1) i M. D. kosztami procesu na rzecz pozwanego (...), Spółki Akcyjnej z (...) w L. i nie obciążył stron procesu kosztami nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu, od uiszczenia której powodowie zostali zwolnieni, przejmując ją na rachunek Skarbu Państwa. Ponadto Sąd Rejonowy przyznał ze Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. na rzecz adwokata A. G. (1) pełnomocnika z urzędu powoda W. D. (1) kwotę 4 428 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu oraz przyznał ze Skarbu Państwa – Kasy Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. na rzecz adwokata A. G. (1) pełnomocnika z urzędu powódki M. D. kwotę 4 428 złotych tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu.

W uzasadnieniu powyższego wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że w pozwie z dnia 09 października 2015 r., rozszerzonym pismem z dnia 14 marca 2016 r. powodowie W. D. (1) oraz M. D. wnieśli o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego (...), Spółka Akcyjna z (...) w L. kwoty po 72 528 złotych tytułem odszkodowania za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów położonej P. przy ulicy (...), w okresie od dnia 08 października 2005 r. do dnia 08 października 2015 r. (w zakresie działek (...)) oraz w okresie od dnia 08 października 2005 r. do dnia 08 marca 2010 r. w zakresie działki (...). Ponadto strona powodowa wniosła o zasądzenie na rzecz każdego z powodów kosztów procesu według norm przepisanych.

Pełnomocnik strony pozwanej (...), Spółki Akcyjnej z (...) w L. w odpowiedzi na pozew z dnia 18 marca 2016 r. nie uznał powództwa i wniósł o jego oddalenie w całości. Ponadto strona pozwana wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od powodów zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła m.in. zarzut nabycia w drodze zasiedzenia prawa odpowiadającego treści służebności przesyłu na nieruchomości powodów.

Sąd Rejonowy ustalił, że powodowie są właścicielami nieruchomości położonej w P. przy ulicy (...), składającej się z działek oznaczonych w ewidencji gruntów numerami (...). Z kolei działka oznaczona w ewidencji gruntów stanowiła ich własność do dnia 09 marca 2010 r., kiedy to została przez powodów zbyta na rzecz P. i E. małżonków S..

Dla nieruchomości tej (działki o numerach (...)) aktualnie w VI Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. założona jest księga wieczysta Kw nr (...).

Nieruchomość zakupili jako małżonkowie na prawach ustawowej wspólności małżeńskiej. Aktualnie powodowie są rozwiedzeni.

Na przedmiotowej nieruchomości przechodzi linia elektroenergetyczna(...) kV P. – B.. Została ona wybudowana jeszcze przed zakupem nieruchomości przez powodów, co nastąpiło w 1998 r.

Przedmiotowa linia należy do pozwanego (...), Spółki Akcyjnej z (...) w L..

Linia energetyczna (...)kV (P. – B.) została oddana do eksploatacji (użytkowania) w dniu 27 kwietnia 1973 r. Od tego momentu stanowi ona majątek i własność uczestnika postępowania (wcześniej jego poprzedników). Decyzja o lokalizacji linii wydana została w 1969 r.

Od momentu wybudowania przedmiotowej linii jej przebieg, usytuowanie nie ulegał zmianie. Linia została wybudowana dla potrzeb przepompowni wody w B..

Sporna linia jest poddawana oględzinom przynajmniej raz w roku. Ostatnie miały miejsce w 2016 r. w tym roku przeprowadzone zostały także prace pozwalające na przystosowanie linii do zwiększenia jej obciążenia. W przypadku takiej konieczności linia jest malowana (ostatni raz miało to miejsce w 2005 r.), wymianie podlegały także jej izolatory. W 2015 r. miała miejsce wycinka drzew w pasie eksploatacyjnym linii.

Oględziny polegają na wzrokowej ocenie stanu technicznego urządzeń i na ich podstawie podejmowane są decyzje co do dalszych przeglądów lub napraw. Taki rodzaj oględzin nie wymaga wejścia na grunt właściciela nieruchomości.

Linia jest eksploatowana nieprzerwanie od 1973 r., nie były żadnych przerw w jej wykorzystywaniu.

Zarządzeniem z dnia 25 listopada 1958 r. (numer (...)) utworzono przedsiębiorstwo pod nazwą Zakłady (...). Przedsiębiorstwo Zakłady (...) z siedzibą w W. prowadziło m. in. Zakład (...) z siedzibą w Ł. oraz Zakład (...) – Województwo w Ł..

Z dniem 01 stycznia 1976 r. utworzony został Zakład (...) z siedzibą w Ł. i jednocześnie zmieniono nazwę Zakładu (...) na Zakład (...).

Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. doszło do utworzenia z dniem 01 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) z siedzibą w Ł.. Z kolei z dniem 12 lipca 1993 r., nastąpiło przekształcenie utworzonego przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa.

Począwszy od dnia 15 grudnia 2008 r. spółka ta funkcjonuje pod nazwą (...), Spółka Akcyjna by z dniem 31 sierpnia 2010 r. połączyć się z (...), Spółka Akcyjną z (...) w L..

Sąd Rejonowy zważył, iż powództwo strony powodowej nie może zostać uwzględnione z uwagi na skutecznie podniesiony przez pozwanego (...), Spółkę Akcyjną z (...) w L. zarzut jej zasiedzenia.

Przebieg i usytuowanie przedmiotowej linii na nieruchomości powodów jest w sprawie bezsporny, nie był w toku niniejszego postępowania kwestionowany. Podstawą prawą żądania zasądzenia stosownego odszkodowania jest art. 230 k.c. w zw. z art. 225 k.c. w zw. z art. 224 § 2 k.c.

Jednakże stosownie do treści art. 305<sup>4</sup> k.c. do służebności przesyłu stosuje się odpowiednio przepisy o służebnościach gruntowych, natomiast służebność gruntowa zgodnie z treścią art. 292 k.c. może zostać nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia.

Sąd Rejonowy wyjaśnił, że zgodnie z aktualnie obowiązującą treścią art. 172 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Natomiast po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Przedmiotowy przepis w powyższym brzmieniu obowiązuje od dnia 01 października 1990 r. W okresie od dnia 01 stycznia 1965 r. (chwila wejścia w życie kodeksu cywilnego) do dnia 01 października 1990 r. terminy zasiedzenia przewidziane przez ustawodawcę były krótsze i wynosiły odpowiednio 10 lat (posiadanie w dobrej wierze) i 20 lat (posiadania w złej wierze).

Jednakże przy ustalaniu terminu biegu zasiedzenia należy mieć także na uwadze treść art. XLI § 1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. przepisy wprowadzające kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 94 z późn. zm.). Stosownie do jego treści do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego, stosuje się od tej chwili przepisy tego kodeksu; dotyczy to w szczególności nabycia prawa przez zasiedzenie. Jednakże w sytuacji gdy (co wynika z treści art. XLI § 2 wyżej wskazanej ustawy) termin zasiedzenia według kodeksu cywilnego jest krótszy niż według przepisów dotychczasowych, bieg zasiedzenia rozpoczyna się z dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego. Jeżeli jednak zasiedzenie rozpoczęte przed dniem wejścia w życie kodeksu cywilnego nastąpiłoby przy uwzględnieniu terminu określonego w przepisach dotychczasowych wcześniej, zasiedzenie następuje z upływem tego wcześniejszego terminu.

Z kolei przepisy art. 176 k.c. pozwalają na doliczenie do czasu posiadania okresu posiadania przez poprzednika, jeśli w trakcie biegu terminu zasiedzenia nastąpiło przeniesienie posiadania.

Zdaniem Sądu meriti możliwość nabycia służebności gruntowej przez zasiedzenie na rzecz przedsiębiorstwa nie może być kwestionowana i wynika z licznych orzeczeń Sądu Najwyższego (por. uchwała z dnia 17 stycznia 2003 r., III CZP. 79/02, wyrok z dnia 31 maja 2006 r., IV CKS 149/05, postanowienie z dnia 08 września 2006 r., II CSK 112/06, postanowienie z dnia 04 października 2006 r., II CSK 119/06, uchwała z dnia 07 października 2008 r., III CZP. 89/09, postanowienie z dnia 05 czerwca 2009 r. I CSK 495/08), jak również poglądów doktryny.

Posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 k.c. i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu na podstawie art. 292 k.c. w zw. z art. 172 k.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10). Z kolei w uchwale z dnia 07 października 2008 r. Sąd Najwyższy wskazał, iż przed ustawowym uregulowaniem służebności przesyłu (w art. 305<sup>1</sup> k.c. i kolejnych) dopuszczalne było nabycie w drodze zasiedzenia służebności odpowiadającej treści służebności przesyłu w ruchu przedsiębiorstwa (por. także w tym zakresie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2015 r., II CSK 310/14).

Odwołując się ponownie do treści art. 292 k.c. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że służebność gruntowa może zostać nabyta przez zasiedzenie tylko w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Za takie urządzenia uważa się tylko i wyłącznie urządzenia będące efektem świadomego, aktywnego działania ludzkiego.

Niewątpliwie znajdujące się na nieruchomości powodów naniesienia w postaci linii energetycznej WN 110 kV, której dotyczy przedmiotowe postępowanie kryterium to spełnia, a jego wybudowanie przez poprzednika prawnego uczestnika postępowania niewątpliwie stanowi zewnętrzną oznakę korzystania z urządzenia. Posiadanie służebności nie miało również cech przypadkowości, było posiadaniem stałym, ciągłym i widocznym dla otoczenia, które nie było w żaden sposób przez wnioskodawców, jako właścicieli nieruchomości kwestionowane. Od chwili oddania przedmiotowej linii do eksploatacji uczestnik postępowania dba o nią, przeprowadza niezbędne remonty i prace konserwacyjne, tak aby linia nadawała się do bezpiecznej eksploatacji, tak aby zapewnić prawidłowe i niezakłócone działanie urządzeń przesyłowych przedsiębiorstwa.

Za początek biegu terminu zasiedzenia Sąd przyjął 27 kwietnia 1973 r., albowiem w tej dacie linia została przekazana do eksploatacji, co oznacza, iż 30-letni termin do zasiedzenia (przy przyjęciu złej wiary uczestnika postępowania) upłynął najpóźniej z dniem 27 kwietnia 2003 r. (w tym miejscu wskazać należy, iż w postanowieniu z dnia 13 października 2011 r., CSK 502/10 Sąd Najwyższy dopuścił możliwość zaliczenia przez wnioskodawcę do okresu swojego posiadania służebności przesyłu, okresu posiadania przez Skarb Państwa przed dniem 01 lutego 1989 r.).

W tej sytuacji mając na uwadze całokształt powyższych okoliczności, Sąd orzekł jak w punkcie pierwszym wyroku.

O kosztach procesu w niniejszej sprawie Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. (w zakresie punktu drugiego wyroku), w zw. z art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (w zakresie punktu trzeciego wyroku) w zw. z § 6 pkt 6 w zw. § 19 i § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (punkt czwarty i piąty wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wnieśli powodowie.

Działający w ich imieniu pełnomocnik, zaskarżył powyższy wyrok w odniesieniu do każdego z nich - w punkcie 1, tj. w części oddalającej powództwo.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału i przyjęcie, że pozwana nabyła prawo odpowiadające treścią służebności przesyłu na nieruchomości powodów w drodze zasiedzenia,
2. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 292 k.c. w zw. z art. 176 § 1 k.c. w zw. z art. 172 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na zaliczeniu do okresu zasiedzenia okresu korzystania ze służebności przez Zakłady (...), a następnie Zakład (...) w Ł., w sytuacji, gdy podmioty te posiadały status przedsiębiorstwa państwowego i do dnia 1 lutego 1989 r. wszelkie uprawnienia związane z własnością nieruchomości wykonywały na rzecz Skarbu Państwa,
3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 336 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że posiadanie przez pozwaną i jej poprzedników prawnych, na nieruchomości powodów, prawa odpowiadającego treścią służebności przesyłu na nieruchomości powodów doprowadziło do jego zasiedzenia,
4. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 348 k.c. poprzez jego zastosowanie i przyjęcie, że prawo odpowiadające treścią służebności przesyłu było w sposób nieprzerwany przenoszone na kolejnych posiadaczy, począwszy od Zakładów (...), poprzez Zakład (...) w Ł., aż po Zakład (...) Spółka Akcyjna w Ł..

Wobec powyższych zarzutów, wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie na rzecz każdego z powodów kwoty po 72.528 zł (przyjmując za podstawę wartość bezumownego korzystania przez pozwaną z nieruchomości powodów, oszacowaną w sprawie tut. Sądu Rejonowego sygn. akt I C 330/12) ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Na zawarte w wskazanym na wstępie wyroku rozstrzygnięcie o kosztach procesu pełnomocnik pozwanego niósł zażalenie. Skarżący zarzucił Sądowi pierwszej instancji naruszenia przepisu art. 102 k.p.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie i nie obciążenie powodów obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje.

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Wydając zaskarżone orzeczenie Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia przepisu art. 233 k.p.c.

Formułując powyższy zarzut pełnomocnik powodów wskazał, że naruszenia powołanego przepisu upatruje w dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przyjęciu, że pozwana nabyła prawo odpowiadające treści służebności przesyłu na nieruchomości powodów w drodze zasiedzenia. Jednocześnie w uzasadnieniu skargi apelacyjnej nie sposób znaleźć wskazówki, które z dowodów przeprowadzonych przez Sąd pierwszej instancji zostały poddane nieprawidłowej ocenie bądź to poprzez uznanie ich niewiarygodności lub wprost przeciwnie poprzez przyznanie im waloru prawdziwości. Brak również jednoznacznego określenia jakie fakty przytoczone przez Sąd Rejonowy zostały ustalone w sposób nieprawidłowy sprzeczny ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

W ocenie Sądu Okręgowego właściwe sformułowanie zarzutu naruszenia powołanego na wstępie przepisu wymaga wskazania, przy użyciu argumentów jurystycznych, że sąd naruszył ustanowione w nim zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów, a więc że uchybił podstawowym regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, oraz że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy. Za niewystarczające należy uznać zaprezentowanie stanu faktycznego wynikającego z odmiennego od zaprezentowanego przez sąd I instancji przekonania o doniosłości (wadze) poszczególnych dowodów. Postawienie sądowi pierwszej instancji skutecznego zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga jednocześnie wykazania naruszenia przepisów prawa procesowego o dowodach, bowiem tylko takie zarzuty można przeciwstawić uprawnieniu sądu do dokonania swobodnej oceny dowodów. W tej sytuacji nie będzie wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze i znaczeniu poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana przez sąd. Wskazany wyżej wymaganiami skarżący nie sprostał.

Powyższe skutkuje uznaniem, że omawiany zarzut stanowi jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu pierwszej instancji, które to ustalenia Sąd Okręgowy przyjmuje za własne uznając je tym samym za podstawę przedmiotowego rozstrzygnięcia.

Wydając zaskarżone orzeczenie Sąd pierwszej instancji nie naruszył również przepisów prawa materialnego.

Odnosząc się do zgłoszonych zarzutów w pierwszej kolejności wskazać należy, że wydane rozstrzygnięcie nie uchybia treści przepisów art. 292 k.c. w związku z art. 176 § 1 k.c. i art. 172 § 1 k.c.

W tym miejscu należy zaznaczyć, że zagadnienie związane z zasiedzeniem służebności gruntowej, odpowiadającej swą treścią służebności przesyłu, biorąc pod uwagę, że pozwany w przedmiotowej sprawie powoływał się na posiadanie przez niego tytułu prawnego do korzystania z nieruchomości, który wywodził z tegoż zasiedzenia, ma znaczenie prejudycjalne wobec skierowanego do pozwanego roszczenia o wynagrodzenie za bezumowne korzystanie z nieruchomości powodów.

W postanowieniu z dnia 25 stycznia 2006 r. ( sygn.. akt I CSK 11/05) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r. mając status państwowej osoby prawnej nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości, może do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po 1 lutym 1989 r. zaliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty, jeżeli nastąpiło przeniesienie posiadania. Wskazany wyżej pogląd uznać należy za ugruntowany w orzecznictwie. Jego potwierdzenie wynika chociażby z treści wyroku Sądu Apelacyjnego

Łódź z dnia 17 września 2014 r. ( sygn.. akt I ACa 1155/14 ), w którym wyjaśniono, że osoba prawna, która przed dniem 1 lutego 1989 r., mając status państwowej osoby prawnej, nie mogła nabyć (także w drodze zasiedzenia) własności nieruchomości ani ograniczonych praw rzeczowych, może natomiast do okresu samoistnego posiadania wykonywanego po dniu 1 lutego 1989 r. doliczyć okres posiadania Skarbu Państwa sprzed tej daty.

Nie może budzić wątpliwości, iż instalacja energetyczna przebiegająca przez działki powodów stanowi trwale i widoczne urządzenie, o którym mowa w art. 292 k.c.. W orzecznictwie Sądu Najwyższego za pojęcie "urządzenia" uważa się wynik celowego działania, uzewnętrzniony w trwałej postaci widocznych przedmiotów czy mechanizmów, wymagających do swego powstania pracy ludzkiej. Tym samym usytuowany ponad gruntem i z gruntem tym trwale związany odcinek sieci energetycznej (składający się z przewodów, konstrukcji nośnej, izolatorów itp.), stanowi niewątpliwie trwale i widoczne urządzenie. Jest to bowiem obiekt skonstruowany przez człowieka i posadowiony w ten sposób, że może być spostrzeżony bez najmniejszego problemu.

Zgodnie zaś z art. 292 k.c. służebność gruntowa może być nabyta przez zasiedzenie w wypadku, gdy polega na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia. Przepisy o nabyciu własności nieruchomości przez zasiedzenie stosuje się odpowiednio. Z kolei zgodnie z art. 352 k.c., kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności jest posiadaczem służebności, a do posiadania służebności przepisy o posiadaniu rzeczy stosuje się odpowiednio. Przy ocenie posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności gruntownej chodzi o faktyczne korzystanie z gruntu w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność, zaś władanie w zakresie służebności gruntownej kwalifikuje się, zgodnie z art. 336 k.c., jako posiadanie zależne.

W okolicznościach przedmiotowej sprawy nie może budzić wątpliwości okoliczność, że pozwany i jego poprzednicy prawni korzystali z nieruchomości powodów w sposób zgodny z dyspozycją powołanego wyżej przepisu art. 352 k.c. Korzystanie to uzewnętrzniało samo posadowienie linii energetycznej oraz jej użytkowanie. W toku procesu strona powodowa nie doznała skutecznie podważenia powyższego twierdzenia. Skutecznym dowodem nie okazały się w szczególności zeznania świadka M. P., który co należy podkreślić przyznał fakt wybudowania linii nadziałce powodów w połowie lat siedemdziesiątych ( protokół rozprawy z dnia 7 lipca 2016 r. – 30 min.; k. 85 )

Brak tym samym podstaw aby uwzględnić wskazany na wstępie zarzut naruszenia powołanych przez apelującego przepisów art. 292 k.c. w związku z art. 176 § 1 k.c. i art. 172 § 1 k.c.

W uzupełnieniu powyższej argumentacji wskazać należy, że w przedmiotowej sprawie brak podstaw aby uznać, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia art. 176 k.c. w zakresie w jakim określa on obowiązek udowodnienia przez przedsiębiorcę energetycznego, że doszło do przeniesienia posiadania na rzecz jego lub jego poprzedników prawnych przez Skarb Państwa.

Dla udowodnienia następstwa posiadania nie chodzi o wykazanie, iż pozwana spółka jest następcą prawnym swojego poprzednika - przedsiębiorstwa państwowego, lecz o wykazanie przeniesienia posiadania służebności przesyłu przez Skarb Państwa na poprzednika prawnego pozwanej lub pozwaną. Nie można jednak zaakceptować wynikającego z treści skargi apelacyjnej stanowiska, że w przedmiotowej sprawie uczestnik postępowania nie wykazał, iż Skarb Państwa przeniósł na uczestnika lub poprzednika prawnego wszystkie nieruchomości i całą infrastrukturę przedsiębiorstwa. Przypomnieć należy, że z załączonych do akt sprawy dokumentów, których powodowie skutecznie nie zakwestionowali wynika, że Zarządzeniem z dnia 25 listopada 1958 r. (numer (...)) utworzono przedsiębiorstwo pod nazwą Zakłady (...). Przedsiębiorstwo Zakłady (...) z siedzibą w W. prowadziło m. in. Zakład (...) z siedzibą w Ł. oraz Zakład (...) – Województwo w Ł..

Z dniem 01 stycznia 1976 r. utworzony został Zakład (...) z siedzibą w Ł. i jednocześnie zmieniono nazwę Zakładu (...) na Zakład (...).

Zarządzeniem Ministra Przemysłu z dnia 16 stycznia 1989 r. doszło do utworzenia z dniem 01 stycznia 1989 r. przedsiębiorstwa państwowego Zakład (...) z siedzibą w Ł.. Z kolei z dniem 12 lipca 1993 r., nastąpiło przekształcenie utworzonego przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa.

Począwszy od dnia 15 grudnia 2008 r. spółka ta funkcjonuje pod nazwą (...) dystrybucja (...), Spółka Akcyjna by z dniem 31 sierpnia 2010 r. połączyć się z (...), Spółka Akcyjną z (...) w Ł..

Uznając za bezsporne, że aktualnie pozwany jest posiadaczem urządzeń przesyłowych na nieruchomościach powodów, należy przyjąć, że korzysta z możliwości posiadania tych linii jako następcy wymienionych wyżej podmiotów. Przyjęcie innego niż zaprezentowane wyżej stanowiska naruszałoby treść przepisu art. 231 k.p.c. W ocenie Sądu Okręgowego zestawienie wskazanego wyżej faktu użytkowania linii energetycznych przez uczestnika z przedstawionymi dowodami określającymi przebieg przekształceń podmiotowych przedsiębiorstw zajmujących się przesyłem i dostawami energii przy właściwym zastosowaniu wskazanego wyżej przepisu art. 231 k.p.c. upoważniało do ustalenia „że dana służebność będącej przedmiotem sporu linii energetycznej była w sposób nieprzerwany przenoszona na kolejnych posiadaczy”. Powyższego stanowiska nie może podważyć okoliczność, że w poszczególnych okręgach energetycznych w Polsce powstawały różne podmioty zarządzające liniami przesyłowymi skoro, działalność uczestnika związana z przesyłem energii z pewnością wiąże się z następstwem działalności podmiotów wcześniej realizujących wskazane zadania. Trudno w tych okolicznościach zgodzić się z twierdzeniem, że w przedmiotowej sprawie nie zostało wykazane, iż jednocześnie z utworzeniem przedsiębiorstwa państwowego na mocy zarządzenie Ministra Przemysłu Nr (...) doszło do faktycznego przekazania przez Skarb Państwa na rzecz poprzednika prawnego uczestnika linii i urządzeń przesyłowych, których część jest posadowiona na nieruchomości powodów. Przed powstałym w dniu 1 stycznia 1989 roku przedsiębiorstwem państwowym pod nazwą - „Zakład (...) w Ł.” do w/w daty w obrocie prawnym i ekonomicznym funkcjonowało przedsiębiorstwo państwowe - (...) w W.. Przedsiębiorstwo to było podmiotem wielozakładowym. W jego skład wchodził m.in. Zakład (...) w Ł.. Zarządzał on częścią mienia będącego we władaniu (...) Okręgu (...). Z zarządzenia Nr 14/ORG/89 Ministra Przemysłu w sposób niebudzący wątpliwości wynika, że nowe przedsiębiorstwo - Zakład (...) w Ł. zostało utworzone na bazie tej części majątku (...) Okręgu (...), które było w zasobach Zakładu (...).

W uzupełnieniu powyższych argumentów wskazać jeszcze należy, że podstaw do przyjęcia ciągłości posiadania należy upatrywać również w przepisie art. 348 k.c. Przenoszenie posiadania następuje nie tylko przez wydanie dokumentów, które umożliwiają rozporządzanie rzeczą, jak również wydanie środków, które dają faktyczną władzę nad rzeczą. Jest to wówczas jednoznaczne z wydaniem samej rzeczy. Za przejściem posiadania (jego konstrukcją i ciągłością) może przemawiać nawet symboliczne przekazanie posiadania. Przymiot posiadania służebności na każdym etapie jest uzewnętrzniony przez przedsiębiorstwo przesyłowe poprzez akty faktycznego władztwa. Są nimi nieprzerwane i ciągle dostarczanie energii elektrycznej przy wykorzystaniu linii i urządzeń przesyłowych, ich konserwacja oraz okresowe oględziny i przegląd stanu technicznego posiadanych urządzeń (por. np. postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie wydane w sprawie sygn.. akt II Ca 1204/14 ). Podnieść należy, że posiadanie służebności nie wymaga nieprzerwanych, permanentnych aktów władczych. Dotyczy to również służebności przesyłu oraz służebności nieruchomości odpowiadającej treścią służebności przesyłu (por. nr wyrok SN z 31.05.2006 roku, IV CSK 149/2005, opubl. w Lex Polonica Nr 409449 i wyrok SA w Łodzi z 19.04.2013 roku, I ACa 1356/12, Lex Nr 1313323).

Na koniec tej części rozważań wskazać należy, że stosownie do dyspozycji art. 494 § 1 KSH spółka przejmująca wstępuje z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejmowanej. Zawarta w tym przepisie konstrukcja prawna sukcesji uniwersalnej, która następuje z dniem połączenia sprawia, że dla zaistnienia jej skutków w przypadku łączenia spółek nie ma problemu niewykazania określonych składników majątkowych spółek łączących się. Nie ma więc potrzeby zamieszczania w planie połączenia dokładnego spisu składników majątkowych, gdyż łączące się majątki przejdą na jeden podmiot. Tym samym można przyjąć, że doszło do przeniesienia ograniczonego prawa rzeczowego w postaci służebności gruntowej.



Reasumując nie można również zgodzić się ze skarżącym, że wydając zaskarżone orzeczenie Sąd pierwszej instancji dopuścił się naruszenia przepisu art. 348 k.c.

Z poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych wynika, że przedmiotowa linia energetyczna wraz z infrastrukturą energetyczną została wybudowana na nieruchomości stanowiącej wcześniej własność poprzedników prawnych powodów, w roku 1973. Okoliczność ta nie była sporna w sprawie a nadto wynika z załączonych przez pozwanego dokumentów. Począwszy od tej daty z nieruchomości powodów w zakresie eksploatacji, dokonywania kontroli, przeglądów, konserwacji, modernizacji i remontów, usuwania awarii i wymiany urządzeń infrastruktury energetycznej, korzystali poprzednicy prawni pozwanego.

Nie może budzić wątpliwości, że posiadanie przez przedsiębiorstwo państwowe urządzeń energetycznych oraz cudzej nieruchomości, na której zostały posadowione, jest posiadaniem w rozumieniu art. 352 KC i może prowadzić do zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej służebności przesyłu (art. 292 w zw. z art. 172 KC). (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 r., V CSK 502/10).

Podkreślenia przy tym wymaga, że objęcie przez Skarb Państwa reprezentowany przez przedsiębiorstwo państwowe w celu budowy linii energetycznej, następuje nie w ramach władczych uprawnień państwa, lecz w celu wykonania państwowych zadań gospodarczych. Dostarczanie przez państwowe przedsiębiorstwa energetyczne energii elektrycznej oraz budowa i konserwacja urządzeń do tego służących, stanowiło bowiem wykonywanie zadań gospodarczych państwa, było więc działaniem w ramach dominium, a nie w ramach imperium. Skarb Państwa może być zatem uznany za posiadacza tych urządzeń oraz nieruchomości, na których się znajdują, w zakresie odpowiadającym służebności przesyłowej. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 roku, sygn. akt I CSK 171/08, (...), postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2011 roku, sygn. akt V CSK 502/10 (...)).

Z porównania wskazanej powyżej daty wynika, że początek biegu terminu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu, miała miejsce w 1973 r. Kodeks cywilny, który wszedł w życie z dniem 1 stycznia 1965 roku, wprowadził w przepisie art. 172 KC termin zasiedzenia przy dobrej wierze - 10 lat, zaś przy złej wierze - 20 lat i terminy te obowiązywały do zmiany art. 172, wprowadzonej ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 55, poz. 321 ze zm.) na mocy której terminy te wynoszą obecnie 20 i 30 lat. Te krótsze terminy stosuje się, gdy zasiedzenie nastąpiło przed wejściem w życie wyżej wymienionej noweli, tj. przed dniem 1 października 1990 r. Jeśli natomiast bieg zasiedzenia rozpoczął się, ale nie zakończył przed tą datą, mają zastosowanie terminy 20 i 30 lat (art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r.).

Uwzględniając powyższe regulacje, mając na uwadze początek biegu zasiedzenia ( 1973 rok), złą wiarę poprzednika prawnego pozwanego, determinującą przyjęcie 20-letniego terminu zasiedzenia ( następnie przedłużoną do 30 lat ), w ocenie Sądu II instancji, Sąd meritii prawidłowo ustalił datę zasiedzenia.

Wypada w tym miejscu przypomnieć, że nabycie własności przez zasiedzenie następuje z mocy samego prawa z upływem ostatniego dnia terminu zasiedzenia. Jest więc ono "jednorazowe", chociaż jego przesłanki realizują się w długim okresie. Orzeczenie o zasiedzeniu ma charakter deklaratoryjny, a nabycie ma charakter pierwotny. Posiadanie samoistne jako jego przesłanka ma znaczenie do chwili zasiedzenia; kto nawet utracił posiadanie nieruchomości, czy też stał się posiadaczem zależnym po upływie terminu zasiedzenia nie przestaje być właścicielem i po potwierdzeniu tego nabycia może przenieść własność na osobę trzecią. Każdy też następca prawny właściciela "z tytułu zasiedzenia" może powołać się na tego rodzaju nabycie, gdyż w innym wypadku nie mógłby wykazać swego pochodnego nabycia prawa własności, przy czym obojętnie jest, czy ten następca ma nieruchomość w posiadaniu. (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2012 r., sygn. akt III CSK 316/11).

W realiach przedmiotowej sprawy poza sporem jest, że dopiero w toku niniejszego postępowania, Sąd w trybie przesłankowym, stwierdził nabycie zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu przez Skarb Państwa. Prawidłowość powyższego rozstrzygnięcia nie może być jednocześnie wzruszona przez

okoliczność, że pomiędzy stronami toczyła się sprawa o ustanowienie służebności przesyłu ( sygn. akt I Ns 1620/11). Przypomnieć należy, że postępowanie w tej sprawie zostało umorzone, a wniosek w tej sprawie został złożony w dniu 2 grudnia 2011 r. a więc po upływie terminu zasiedzenia, nie skutkowało co oczywiste jego przerwaniem.

Bez znaczenia dla oceny wydanego przez Sąd Rejonowy rozstrzygnięcia pozostaje również okoliczność, że w sprawie sygn. akt I C 330/12 powodowi przyznano odszkodowanie za bezumowne korzystanie z nieruchomości przez pozwanego. Analiza akt wskazanej sprawy jednoznacznie wyklucza przyjęcie, że przy jej rozpoznaniu doszło do oceny czy strona pozwana zasiedziała służebność odpowiadającą treścią służebności przesyłu.

Tym samym, w ocenie Sądu II instancji pozwany wykazał nabycie przez niego uprawnień do korzystania z nieruchomości powodów w zakresie niezbędnym do korzystania, eksploatacji, dokonywania kontroli, konserwacji, itp. infrastruktury energetycznej na tej nieruchomości znajdującej się, co sprawia, że jego działanie nie ma charakteru bezprawnego, czyniąc tym samym żądanie powodów zasądzenia wynagrodzenia na podstawie art. 224 k.c., art. 225 k.c., art. 230 k.c. bezzasadnym.

W uzupełnieniu powyższych uwag należy jeszcze odnieść się do argumentacji zawartej w piśmie procesowym pełnomocnika powoda ( k. 166 ).

W ocenie Sądu Okręgowego pogląd jakoby przed dniem wejścia w życie przepisów o służebności przesyłu można było zasiedzieć służebność gruntową w swej treści odpowiadającą służebności przesyłu nie jest sprzeczny z normami konstytucyjnymi w szczególności przepisem art. 63 , 64 oraz 31 Konstytucji RP. Nie sposób znaleźć rozsądnej argumentacji przemawiającej, za przyjęciem, że wykładnia Sądu Najwyższego przyjęta w szeregu uchwał podejmowanych po 2003 roku ma charakter prawotwórczy. Ustawodawca dostrzegał bowiem potrzebę uregulowania sytuacji, w których na cudzym gruncie posadowiono urządzenia przesyłowe jeszcze przed 2003 rokiem. Sam fakt wprowadzenia przez ustawodawcę w 2008 roku do Kodeksu Cywilnego przepisów rozdziału III działu III dotyczącego służebności j nie podważa tezy, że służebność gruntowna podobna do służebności przesyłu istniała w systemie prawnym przed tą datą a wskazana regulacja tylko ujednoliciła obowiązującą w tym zakresie praktykę. Przyjęcie prezentowanych przez pełnomocnika powoda W. D. (1) poglądów wykluczałoby dopuszczalność jakichkolwiek zmian w wykładni stosowania prawa. Przyjąć bowiem należałoby stanowisko, że raz przyjęta praktyka winna być realizowana bez możliwości jakiegokolwiek ewolucji, uwzględniającej chociażby zmiany w sytuacji społecznej, ekonomicznej, gospodarczej czy wreszcie ustrojowej.

Nie sposób zgodzić się z poglądem, że służebność o której mowa, została wdrożona wbrew zakazowi *lex retro non agit* (w polskim systemie prawnym wynikającym z art. 2 Konstytucji). Brak inicjatywy właścicieli nieruchomości zmierzającej do ograniczenia dopuszczalności korzystania z ich nieruchomości przez przedsiębiorstwa przesyłowe nie musiał wynikać z niewiedzy o niebezpieczeństwie zasiedzenia tego prawa a mógł stanowić konsekwencję przeświadczenia, że posadowienie i wykorzystywanie infrastruktury przesyłowej wynikało z potrzeby realizacji wyższego dobra jakim w ujęciu historycznym była elektryfikacja i rozwój przemysłowy kraju.

W tym miejscu przypomnieć należy, że konstrukcja „służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu” pojawiła się w judykaturze już w 1991 r., tj. w uchwale Sądu Najwyższego z 30 sierpnia 1991 roku wydanej w sprawie sygn. akt III CZP 73/91, kiedy to po raz pierwszy uznano za dopuszczalne ustanowienie służebności gruntowej umożliwiającej doprowadzenie linii energetycznej. Również przed tą datą istniała możliwość uregulowania prawa, które w okresie późniejszym przybrało postać służebności przesyłu. Realizacji swoich roszczeń uprawniony podmiot mógł dochodzić na podstawie art. 292 k.c. w związku z art. 285 k.c. Orzecznictwo Sądu Najwyższego nie dostarcza żadnych argumentów, że możliwość taka nie istniała. Powszechnie przyjmowano i nadal przyjmuje się, że bieg zasiedzenia mógł w przedstawionym zakresie rozpocząć się w latach 60-tych, 70-tych i 80-tych ( por. np. orzeczenie SN z 12.05.2015 roku, IV CSK 293/14, Rzeczposp. PGD 2015/36/3, z 4.07.2014 roku, II CSK 551/13, OSNC 2015/6/72 z 27.06.2013 roku, III CZP 31/13, OSNC 2014/2/11 z 22.05.2013 roku, III CZP 18/13, OSNC 2013/12/139 z 16.01.2013 roku, II CSK 289/12, Lex Nr 1288634 z 13.10.2011 roku, V CSK 502/10, Lex Nr 1096048 z 10.07.2008 roku, III CSK 73/8, M.Prawn. 2014/18/980).

Zwrócić również należy uwagę na okoliczność, że ograniczenie prawa własności w sposób odpowiadający służebności przesyłu przewidywał również ustawodawca. Jak wynika z nieobowiązującego już przepisu art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości (Dz.U. z 1974r., Nr 10, poz.64 z późn zmian) organy administracji państwowej, instytucje i przedsiębiorstwa państwowe mogły za zezwoleniem naczelnika gminy - a w miastach prezydenta lub naczelnika miasta (dzielnicy), zakładać i przeprowadzać na nieruchomościach - zgodnie z zatwierdzoną lokalizacją szczegółową - ciągi drenażowe, przewody służące do przesyłania płynów, pary, gazów, elektryczności oraz urządzenia techniczne łączności i sygnalizacji, a także inne podziemne lub nadziemne urządzenia techniczne niezbędne do korzystania z tych przewodów i urządzeń. Osobom upoważnionym przez właściwy organ, instytucję lub przedsiębiorstwo państwowe przysługiwało prawo dostępu do tych przewodów i urządzeń w celu wykonywania czynności związanych z ich konserwacją. Odwołując się do powyższej regulacji Sąd Najwyższy potwierdził, że w wypadku kiedy przedsiębiorstwo korzysta z sieci przesyłowej zrealizowanej w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczaniu nieruchomości (t.j. Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) i wykonuje w stosunku do niej uprawnienia przewidziane w ust. 2 tego przepisu, jego działanie nie może być uznane za posiadanie cudzej nieruchomości w zakresie służebności odpowiadającej służebności przesyłu, ponieważ właścicielowi został odjęty ten zakres uprawnień właścicielskich do korzystania z nieruchomości ( vide: postanowienie z 13 sierpnia 2015 r. sygn.. akt I CSK 959/14 ). Wyjaśnił przy tym jednocześnie, że wykonywanie uprawnień w zakresie wynikającym z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 r. o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości (t.j. Dz.U. z 1974 r. Nr 10, poz. 64 ze zm.) stanowiącej tytuł prawny do ich wykonywania, nie prowadzi do nabycia przez zasiedzenie służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Jeżeli w okresie przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku nowelizującej kodeks cywilny, przedsiębiorstwo państwowe korzystało bez tytułu prawnego z cudzej nieruchomości (niepaństwowej) w zakresie niezbędnym do obsługi i eksploatacji wybudowanych przez to przedsiębiorstwo urządzeń przesyłowych, to było ono posiadaczem służebności gruntowej podobnej do służebności przesyłu w rozumieniu art. 352 § 1 KC. ( postanowienie z 21 maja 2015 r. sygn.. akt IV CSK 468/14 ).

Już tylko dla porządku przypomnieć należy, że podobną regulację przewidywała ustawa o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości z dnia 29 kwietnia 1985 r. (Dz.U. Nr 22, poz. 99) tj. z dnia 28 lutego 1991 r. (Dz.U. Nr 30, poz. 12) wskazując w art. 47 ust 1, że wywłaszczenie nieruchomości polega na odjęciu lub ograniczeniu w drodze decyzji prawa własności lub innego prawa rzeczowego na nieruchomości.

W uzupełnieniu powyższych uwag wskazać należy, że prawo własności jako najpełniejsze prawo rzeczowe nie jest nieograniczone. Ustawodawca w szeregu przepisach wyznacza granice tego prawa. Takich ograniczeń należy upatrywać w instytucji zasiedzenia wyrażonej w przepisie art. 172 k.c. i następnych, które w niniejszej sprawie mają zastosowanie odpowiednie (por. art. 292 k.c.).

U podstaw zasiedzenia, leży ochrona posiadacza rzeczy ( prawa), który włada nim nieprzerwanie przez odpowiednio długi czas. Z drugiej strony ten prawnie dopuszczalny sposób nabycia własności ( służebności) jest uzasadniony biernością właściciela rzeczy, który nie podejmuje przewidzianych prawem żadnych akcji zaczepnych wobec posiadacza. W zaistniałej sytuacji trudno zarzucić wnioskodawcy, że realizuje swoje uprawnienia zgłaszając zarzut zasiedzenia służebności. W konsekwencji nie można uznać, że doszło do naruszenia przywołanych wyżej norm konstytucyjnych.

Nie sposób się jednocześnie zgodzić z wyrażoną w powołanym na wstępie piśmie sugestią jakoby uwzględnienie wniosku o zasiedzenie stanowiło naruszenie przepisu art. 31 ust 1 Konstytucji. Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw. Dalsze wyjaśnienie powołanej instytucji szeroko przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia nie wymaga ponownego przytoczenia. Trudno natomiast uznać, że tak daleko idące konsekwencje jakie mogłyby powstać na skutek wykluczenia dopuszczalności zasiedzenia służebności nie mogłyby prowadzić do niebezpieczeństwa

naruszenia bezpieczeństwa państwa rozumianego również jako szeroko rozumiane bezpieczeństwo energetyczne. Zapewnienie swobodnego przepływu energii elektrycznej nie jest jednocześnie dobrem mniej wartym ochrony niż prawo własności nieruchomości, na której przebiegają urządzenia przesyłowe. Jednocześnie uwzględnić należy, fakt że z reguły ingerencja przedsiębiorstwa energetycznego w prawo własności nie jest nadmierna nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem, że uznanie, iż ewentualne przyznanie możliwości ograniczenia tego prawa w drodze służebności narusza zasadę proporcjonalności

Reasumując wniesiona skarga apelacyjna jako nieuzasadniona podlegała oddaleniu.

Również drugi z rozpoznawanych środków zaskarżenia - zażalenie pełnomocnika pozwanego - podlega oddaleniu.

Niewątpliwie odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.) na rzecz zasady słuszności (art. 102 k.p.c.) wymaga rozważenia wszystkich okoliczności sprawy i wskazania wypadku szczególnie uzasadnionego. Sposób zastosowania art. 102 k.p.c. i ocena czy wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek należy do uprawnień jurysdykcyjnych sądu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2006 r. III CK 221/05) i nie wymaga wniosku strony. Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu, według doktryny, zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, który w niniejszej sprawie okazał się skomplikowany i złożony, ale również dotyczące stanu majątkowego strony. Istotne znaczenie ma również zachowanie stron z punktu widzenia zasad współżycia społecznego. Choć powodowie ostatecznie przegrali proces, to jednak nie można tracić z pola widzenia, że do oddalenia ich powództwa doszło jedynie w wyniku uwzględnienia zgłoszonego przez pozwanego zarzutu zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treścią służebności przesyłu.

Mając na uwadze charakter sprawy, fakt, że w toku procesu pozwany zgłosił zarzut zasiedzenia tzw. służebności przesyłu, oraz wydane wcześniej w tożsamej sprawie rozstrzygnięcie uprawnione było przekonanie powodów o zasadności ich powództwa. Zastosowanie powołanego przepisu uzasadniała również trudna sytuacja materialna powodów. Z uwagi na powyższe Sąd Rejonowy prawidłowo nie obciążył ich kosztami zastępstwa procesowego na rzecz pozwanego, na podstawie art. 102 k.p.c.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 385 k.p.c. oraz art. 385 w związku z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł o oddaleniu skargi apelacyjnej oraz zażalenia.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie przepisu art. 108 k.p.c. uwzględniając przywołane wyżej argumenty przemawiające również za zastosowaniem tego przepisu w postępowaniu odwoławczym.

SSO A. Gąsior SSO J. Gołębiowski SSO P. Hochman